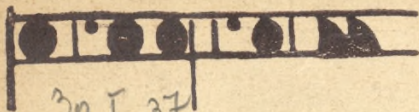


Fby 720
Nr. 3



30 I 37

WYDZIAŁ SCENERYJNY

Sezon 1936/37

Składaj
Twoje Oszczędności

w

K. K. O.

powiatu bydgoskiego

Bydgoszcz

Gdańska 10

Telef. 14-32

.....

PUPILARNA PEWNOŚĆ

ceną
20 zł.



Władysław Stoma
Dyrektor Teatru Miejskiego

Wykwintne
obuwie

Leo

Cukiernia i Kawiarnia

„ROOKA”

Bydgoszcz, ul. Gdańska 67 - tel. 3511

poleca:

swoją wyśmienitą kawę i ciastka własnego wyrobu
oraz śniadania wiedeńskie — dostarcza pieczywo w dom.

Słowacki Juliusz,

syn Euzebiusza i Salomei z Januszewskich, urodził się 23 sierpnia 1809 roku w Krzemieńcu. Ojciec jego, profesor liceum, otrzymawszy katedrę uniwersytecką przenosi się do Wilna, gdzie przedwcześnie (w 1814 r.) umiera, osierociwszy pięcioletniego syna. Matka Juliusza wychodzi po raz drugi za mąż za Augusta Bécu, profesora uniwersytetu wileńskiego, ojca dwóch córek: Hersyli i Aleksandry, z którymi razem chowa się przyszły poeta. Od r. 1819 uczęszcza Słowacki do gimnazjum, gdzie jest celującym uczniem i gdzie zawiera serdeczną przyjaźń z Ludwikiem Spitznaglem. 5 lat później traci ojczyzna, zabitego przez piorun. W r. 1825 wstępuje na wydział prawny uniwersytetu i przebywa na nim lat 3, zajmując się więcej Byronem, niż kodeksem. W owej epoce pokochał starszą od siebie Ludwikę Śniadecką, córkę Jędrzeja, która to miłość wywołała wielki wpływ na życie uczuciowe poety. Po zdaniu egzaminów wyjeżdża do Warszawy dla poświęcenia się zawodowi praktycznemu i wchodzi jako aplikant do kancelarii komisji skarbu. Pierwsze próbki poetyczne umieszcza w „Meliteli” Odyńca. 8 marca 1831 r. opuszcza Warszawę i przebywa kolejno w Dreźnie i w Londynie, w misji politycznej. Od 9 września 1831 r. mieszka w Paryżu, ogłasza drukiem zbiór swoich dotychczasowych utworów p. t. „Poezje J. S.” (2 t. Paryż, 1832), zawierające prócz drobniejszych rzeczy „Jana Bieleckiego” i dwa dramaty: „Mindowe” i „Marię Stuart”, przyjęte dość obojętnie przez krytykę. W 1832 r. zetknął się z Mickiewiczem. Trzecia część „Dziadów” wywołała zerwanie z wieszczem i wyjazd do Genewy. W ciągu trzyletniego przeszło pobytu w Szwajcarii stworzył Słowacki kilka najlepszych swoich utworów, jak: „Anhelli”, „W Szwajcarii” i dramaty: „Kordian”, „Mazepa”, „Balladyna”, niewykończony „Horsztyński” i poemat „Lambro”. Z wyjazdem do Włoch w 1836 r. zaczyna się trzeci okres działalności poety. Zwiedza całą Italię, w Rzymie poznaje się z Z. Krasińskim.

Z Neapolu wyrusza na Wschód, zwiedza Egipt, Palestynę i w połowie 1837 r. wraca do Europy, by we Florencji rozpocząć żywą działalność piśmienniczą. Prócz „Podróży na Wschód“, „Ojca Zadżumionych“ i kilku drobniejszych poezji, skreślonych pod wrażeniami nowego świata („Rozmowa z piramidami“, „Hymn na morzu“).

W owym czasie wydaje drukiem „Anhellego“, „Dantyszka“ i trzy poematy „Wacław“, „W Szwajcarii“ i „Ojca Zadżumionych“ oraz „Balladynę“. W 1838 r. wraca do Paryża, gdzie pisze, a po części i wydaje: „Lillę Wenedę“, tragedię formą i duchem ściśle związaną z „Balladyną“, „Beniowskiego“, niedokończony wielkich rozmiarów poemat, skreślony na wzór „Don Juana“ Byronowskiego, przedstawiający nam najwybitniej indywidualność poety, jego stosunek do ówczesnej literatury i społeczeństwa. Nieporównane mistrzostwo języka, siła niezmierna i gryząca ironia, cechują ten jedyny w swoim rodzaju utwór. To samo powiedzieć można o „Grobie Agamemnona“, fragmencie z „Podróży na Wschód“, „Fantazym“, „Krakusie“, „Mazepie“, „Beatrice Cenci“ i fragmentach dramatów: „Jan Kazimierz“, „Wallenrod“, „Walter“, „Złota czaszka“. Wydanie „Beniowskiego“ naraża go na zatargi i pojedynek z krytykiem St. Ropelewskim, z której to sprawy poeta wychodzi zwycięsko i z honorem. W roku 1842 poznaje się Słowacki ze słynnym mistykiem Towiańskim, którego wpływ pogłębił twórczość Słowackiego i odbił się w całym szeregu utworów, jak „Ksiądz Marek“, „Sen srebrny Salomej“, „Król Duch“, „Genezis z Ducha“ i mistrzowski przekład „Księcia Niezłomnego“ Calderona. Wypadki w 1848 r. i krótkie spotkanie się z matką w Poznańskim wstrząsnęły silnie nerwową organizacją poety i przyspieszyły rozwój piersiowej choroby, która spowodowała zgon 4 kwietnia 1849 r. w Paryżu. Pochowano go pierwotnie na Mont-Martre. W roku 1927 Rząd Odrodzonej Polski sprowadza prochy nieśmiertelnego Juliusza do kraju i chowa je z honorami iście królewskimi na Wawelu.

Pierwszorzędna

KAWIARNIA - RESTAURACJA - COCTAIL BAR

POD ORŁEM

Codziennie dancing od godziny 9 wieczorem.
Rewia artystyczna.

PALAIS DE DANSE ulica Marcinkowskiego 4.

Występy pierwszorzędnych sił artystycznych.

Orient Kenna Shampoo

farbuje włosy przez zwykłe mycie.

12 kolorów

Wszędzie do nabycia, napewno w drogerii

„Monopol“ *St. Bogacz*
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 14

FUTRA

WIELKI WYBÓR!

Feliks Jaworski

PIERWSZORZĘDNE SPECJALNE PRZEDSIĘBIORSTWO FUTRZANE

TELEFON 13-41 **BYDGOSZCZ** DWORCOWA 35

Każdu smakoś dobrze wie

że największy wybór zawsze świeżych delikatesów
znajdzie w najstarszej i najpoważniejszej firmie

St. Zimoch

Bydgoszcz — Niedźwiedzia 7 — Telefon 16-48

Obsługa fachowa — wykonuje natychmiast zlecenia telefoniczne.

*Na dobrą kawę i wyśmienite ciastka
lub najlepszej jakości potrawy i napoje
tylko do*

Najmodniejszej
KAWIARNI wzgl.

Pierwszorzędnej
RESTAURACJI

SZMELTERA

Gdańska 30 Tel. 28-32 Krasińskiego 1



Irena Paszkowska

Najmodniejszy Salon Kapeluszy Damskich

„Au Chic Parisien”

właśc.: Helena Krollówna

Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 18,

poleca swój magazyn bogato zaopatrzone w najnowsze modele

(Przyjmuję osygnaty Spółdzielni „Kredyt”)

NOWE ZACISZE

RENOMOWANA JADŁODAJNIA

przy ul. Śniadeckich 3 (róg Gdańskiej), Tel. 23-49

Na świeżych i zdrowych produktach oparta kuchnia, zapewnia Szanownej Klienteli zdrowie i prawdziwe zadowolenie. Naprawdę smaczne i tanie potrawy jarzanki i mięsne.

Obiady z 3-ech pełnych lub 4-ech półporcyjowych dań **1 zł**,
z 2-ech dań **90 gr.**, w abonamencie **90 i 80 gr.**

Małe obiady z 3-ech dań **60 gr.** **Kolacje 60, 80 i 100 gr.**

Duże urozmaicenie jadłospisu. **Kawa, Herbata.** Bez dopłaty za usługę.
Bilard automatyczny. — Gry towarzyskie. — Wybór pism.

Najbardziej

elegancki magazyn naszego miasta

Stanisław Grzegorzewski

Mostowa 9, tel. 13-72

poleca po najniższych cenach
 płaszcze, sukienki, bluzeczki
 oraz znane ze swej dobroci obuwie

Ostatnie modele radioodbiorników „TELEFUNKEN“
na dogodnych warunkach spłaty poleca

ZAKŁAD ELEKTRO-TECHNICZNY W. TYBORSKI

właściciele: Wacław Tyborski i Józef Weyna
wykonuje *solidnie i tanio* instalacje *świata, siły i radia*
Sprzedaż: *żurawoli, grzebników, aparatów radiowych*
i wszelkich przyborów elektro-technicznych
po cenach konkurencyjnych.

BYDGOSZCZ, ulica Śniadeckich 25 — tel. 35-15.



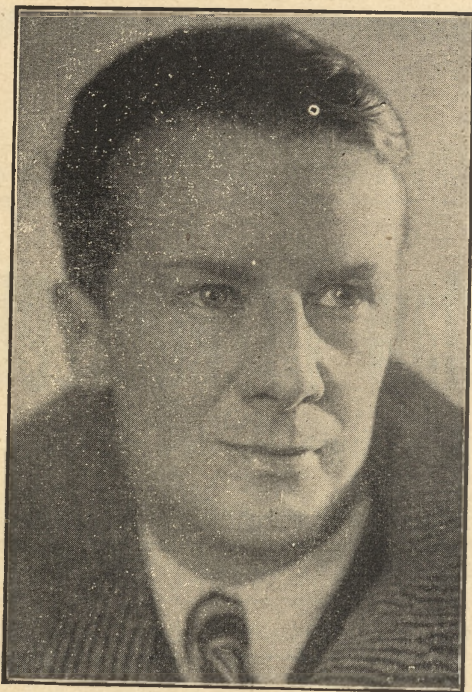
F. KRESKI

BYDGOSZCZ, ulica Gdańska nr. 9

poleca

Szkoło, porcelanę, żyrandole

Sprzęty domowe i kuchenne



Jerzy Szyndler

Restauracja i

Hotel Gelhorn

przy Dworcu

Tu stołuje się i mieszka
WP. dobrze i taniol

Proszę się przekonać!

Szukamy Człowieka.

Wielkość Człowieka („człowieczeństwo“ ma w „Fantazym“ znaczenie niemal terminu) i mały kramik nędznych interesów są treścią tej tragikomedii wzniosłej i groteskowej zarazem, dalekiej od sentymentalizmu, wypranej z melancholizowania, tak nam bliskiej, bo przemawiającej językiem najbardziej współczesnej sztuki psychologicznej. Wzniosłość i trywialność, patos tragiczny i komizm, wyrafinowana symbolistyka i bezwzględny realizm, wszystko przeświecone subtelną ironią, napełniają postacie sceniczne krwią, obnażają przed okiem widza ich dusze, pokazują piękno tych dusz i nicłość. Dziś, — gdy w każdym przejawie sztuki szukamy przede wszystkim prawdy, „Fantazy“, którego sens polega na poszukiwaniu realnego, prawdziwego Człowieka, jest nam bliski i drogi.

Z góry jednak musimy uświadomić sobie czym jest realizm Słowackiego. Jak w „Balladynie“, wystawianej w ubiegłym sezonie na naszej scenie, widzieliśmy, jak poeta bezceremonialnie postępował sobie z kardynalnymi prawami pół roku, jak w ciągu czterech dni pokazywał wiosnę, lato i znowu powracającą wiosnę, jak w tych czterech następujących po sobie dniach zamykał dzieje dziewczyny, która została żoną rycerza, kochanką obcego przybłądy, matką cudzołożnego dziecka, wreszcie królową polską, tak i tu w „Fantazym“, świadomie, w drodze do wykrycia jedynie prawdy wewnętrznej, z rzeczywistości bierze tylko te elementy, które są dla niego istotne i konieczne. Niech więc nas nie dziwi, że o jednym i tym samym zdarzeniu słyszymy najpierw, że działo się rano, a później, że wieczorem, że w jednej scenie Diana oczy ma czarne, a w drugiej sine, że sosny i dęby rosą w najbliższym sąsiedztwie, że około sosen wiją się „różne powoje“... Jak malarz impresjonista kilkoma rzutami pędzla każe nam łudzić się, że widzimy na obrazie to czego się w istocie jedynie domyślamy, tak i poeta sugeruje nam rzeczywistość za pomocą kilku rysów pobudzających naszą wyobraźnię. Realistą dającym całokształt zbudowany konsekwentnie, Słowacki jest jedynie, ale za to całkowicie, w sferze przeżyć wewnętrznych, psychicznych, osób działających.

Trzy warstwy społeczeństwa polskiego są terenem, w którym poeta przeprowadza bezlitosne poszukiwanie Człowieka: Elita niemal kosmopolityczna (słowa Idalii skierowane do Fantazego: „Żyj dla ojczyzny!“ brzmią niby potworna groteska), następnie skrachowana szlachta podolska, niegdyś może pełna ideałów, dziś nędza moralna i materialna, wreszcie sfera Jona, najgłębsza prawda polskiej rzeczywistości. Postacie każdej z tych warstw są precyzyjnie zindywidualizowanymi charakterami, umieścił je Słowacki na dwóch płaszczyznach:

tragedii i komedii, dał im dwie akcje: tragiczną i komediową. Przedstawił prostotę tragizmu: bohaterstwo ludzi zwykłych, przeciętnych, a jednak wielkich, z drugiej strony, ukazał zawilość i wielosłowność akcji komediowej ludzi małych, często nikczemnych. Rozwój akcji tragicznej zmierza do ukazania człowieczeństwa ludzi prostych, rozwój akcji komediowej — do odsłonięcia pustki duchowej ludzi stojących na koturnach sztucznej wzniosłości. Zbiega się to w ostatecznym celu artystycznym: gloryfikacji prostoty jako cechy wzniosłości moralnej, gloryfikacji Człowieczeństwa.

* * *

Za chwilę podniesiemy kurtynę. Poznamy hrabiego Fantazjusza i imię pana Rzecznickiego przybywających do domu JW. Respektów. Usłyszymy:

Co człowieczego znajdziesz pod boskością
Kształtu, wydobądź... (I. 1.)

To polecenie, które na samym wstępie daje Fantazy Rzecznickiemu, charakteryzuje cel artystyczny Słowackiego. Co „człowieczego“... Jest to zapowiedź poszukiwań Człowieka. Szukamy Człowieka na obu płaszczyznach. I na tej wzniosłej, tragicznej, i na tej niskiej, komediowej.

Oświadczyły odsłaniają od razu wzniosłość Diany, a Fantazego ukazują nie jako Człowieka, lecz jako „monstrum“ pomięte

...jak dziwna jaka perła kałakucka,
Tem droższa... że ma kształt nieodgadnięty
I do perły jest niepodobna wcale. (I. 14.)

Nie znajdujemy Człowieka w „Fantazym“, nie znajdziemy go również w Idalii, w Respektach, w Rzecznickim. Co więcej: w ich świecie, w tym świecie, gdzie „tragedie“ rodzą się z komedianctwa, Fantazy, Idalia, Respektowie i Rzecznicki nie zobaczą Człowieka nawet w Janie.

W tym domu żadną nie jestem osobą
Ale mundurem! Mniej niż człowiek znaczę... (II. 2.)

mówi o sobie ten prawdziwy Człowiek, którego obdarzył poeta pełnią dostojeństwa duchowego, a jednocześnie dał mu cechy tak bardzo ludzkie. Boć przecież w piersi jego kotłuje się i gniew i męska zazdrość i chęć pomsty. Jakże jest nam bliski, gdy płata złośliwe, bolesne, a tak rozbrajająco naiwne żarty Fantazemu, do którego czuje zupełnie uzasadnioną niechęć. Gdy nienawidzi Fantazego,

...który jak pieniądze siła,
Jak wódz — od swych wojsk dukatowych
Czeka zwycięstwa — a sam... spokojnie i cicho
Nie wytężywszy żadnej serca władzy,
Weźmie ją... (II. 4.)

* * *

Inscenizacja „Fantazego“ na scenie bydgoskiej pragnie pokazać „osoby działające“, jako żywych ludzi. Ukazać nie tylko ich wzniosłość lub nicość, lecz przede wszystkim wydobyć na jaw to, co jest w nich, w dodatnim i ujemnym znaczeniu słowa, ludzkie. Drogą do tego celu jest śmiech. Rozumiemy, że poprzez śmiech wyzwalał Słowacki treść Człowieczeństwa. Poprzez śmiech wyzwolony jest poniekąd Rzecznicki. Poprzez śmiech wyzwoleni są całkowicie Fantazy i Idalia.

...Przecież człowiek!
Gdy ból mu wszystkie zęby powyrywał,
Zacierpiał sercem... krwią — i trysnął z powiek
Iskrą człowieka..... (III. 8.)

mówi Idalia o Rzecznickim. Ta sama Idalia, która dopiero gdy zobaczyła cichą, bez pozy, śmierć Majora, zrozumiała, że wielkość znaleźć można jedynie w prostocie:

Jak ten człowiek cudownie zогromniał
W śmierci godzinę — prosty... (V. 2.)

Czyn Majora, który na parę minut przed zgonem pokpiwa jeszcze z siebie i Fantazego („Nu, nu, nu, a zacz ty do Chrysta myślisz wozom?... sławno! sławno!“) wyzwala Fantazego:

Przez tę śmierć tak krwawą i ciemną
Jestem człowiekiem ochrzczon! — (V. 4.)

ale czyż oddziaływa tak samo na Respektów? Niestety, nie. Ci pozostają... niepoprawni. W obliczu śmierci mówią o interesach, na małżeństwo Diany z „cuchnącym żołdakiem“ godzą się trzymając w rękach „bankecetę“ na „wielkie grosze“ z Hamburga... I tu budzą tylko śmiech...

Śmiechu używa Słowacki nie jako momentu odprężającego, lecz w chwilach najwyższego napięcia dla podkreślenia prostoty wzniosłości. Naiwna Stelka opowiada np. Janowi o jego tragedii używając słów, które muszą budzić śmiech. Nie gorszymy się, jeżeli ten i ów widz wybuchnie głośnym śmiechem. Wierzmy, że taka była intencja poety — naszym zadaniem było ją uplastyczyć, a nie wstydliwie zatajać. Chcemy służyć Poecie, podkreślać to, co dla Niego było najistotniejsze. Uznawiamy obie płaszczyzny tragikomedii rozmieszczając akcję na dwóch terenach gry: na górnym, sferze ducha, i dolnym, sferze pozy, niskich instynktów i brudnych interesów. Sądzimy, że będziemy zrozumieni.

J. S.



**Dbaj o piękność,
a będziesz
zawsze miała
powodzenie.**

Obowiązek każdej
kulturalnej Pani

dbać o ładny wygląd.

„Fachowe Siły“

w Instytucie Piękności „Halina“

BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 14

Telefon 38-53

*udzielają bezpłatnych porad jak
osiągnąć i zachować piękność.*



(NIE FARBA)
przynosi **SIWYM WŁOSOM**
PIERWOTNY KOLOR

MAG Nr. 1

usuwa łupież
i zapobiega
wypadaniu włosów.
Żądać wszędzie!



Polska Żegluga Rzeczna

„VISTULA”

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Bydgoszczy

Ul. Grodzka 21.

Tel. 30-30 i 11-96

Korzystajcie z przewozu towarów drogą wodną!

Jest to najtańszy i najdogodniejszy transport!

**Regularne codzienne linie pospieszne i holownicze na całej
długości Wisły i zatoce Gdańskiej.**

===== Największy własny tabor żeglugowy. =====

Oddziały i Agentury:

Tarnobrzeg, Sandomierz, Puławy, Warszawa,
Wyszogród, Płock, Włocławek, Łódź, Toruń,
Bydgoszcz, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia.

Cukiernia Kawiarnia „Ziemiańska“

dawn. Kucharski, Długa 29, tel. 3211.

Poleca:

Dobrą kawę i wyborne ciastka. Przyjmuje zamówienia w zakresie cukierniczym po cenach przystępnych.



Helena Czechowska

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TECHNICZNYCH

Inż. A. GADZIŃSKI i SKA

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Telefon 3393 BYDGOSZCZ Dworcowa 42

Wykonuje: Instalacje

ogrzewañ centralnych, wodociągów, kanalizacji, gazu etc.

Posiada na składzie: materiały instalacyjne jak wanny, piece kąpielowe, fajanse sanitarne, armaturę mosiężną i niklowaną, rury i łączniki do rur i inne materiały instalacyjne.

Techniczne wypracowania projektów i kosztorysów. — Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

Oszczędza ten

kto kupuje wprost z fabryki

**KRAWATÓW
SZELEK
i CZAPEK**

Stale nowości w wielkim wyborze

„O V I T“ F. OSIENSKI
Fabryka krawatów, szelek i czapek
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16

Hurt

Detal



Zal. 1843 r.

Zal. 1843 r.

C. Siebert

właśc. W. Jarinowa

BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 1-3

Telefon nr. 12-26

najstarszy magazyn na miejscu

poleca:

Bieliznę damską i męską,
trykotaże, artykuły dziecięce
i towary galanteryjne.

A. MARCINIAK Sp. z o. o.

HURT Bydgoszcz, Długa 6, tel. 13-43 i 28-99 DETAL

Poleca: Żyrandole elektr. i nowoczesne
oprawy oświetl. własnego wyrobu!

Odbiorniki radiowe „Elektrit“, „Philips“, „Kosmos“, „Telefunken“ i inne.

Artykuły elektryczne i radłowe

Szkló oświetleniowe elektr. i gazowe.

Materiały techniczne.

*Czekoladki i wyroby cukiernicze
najsmaczniejsze u Grey'a*

Firma od 65 lat przodująca w Bydgoszczy.



*Irena Szabelakówna
absolwentka P. J. S. T.*

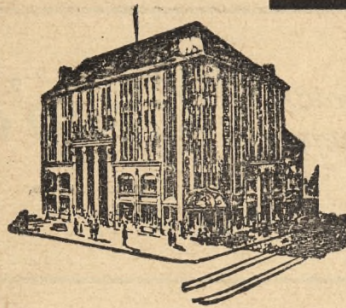
MARIA HIRSZ-LANGEROWA

TEL. 10-96 B Y D G O S Z C Z GDAŃSKA 33

Wykwintna galanteria męska

Polecamy również bogato zaopatrzone działy:

Pończochy damskie, rękawiczki, ostatnie modele torebek



Jedwabie — Wełna — Konfekcja damska
Strój-Konfekcja męska

GALANTERIA - OBUWIE

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Gdańska 15 BYDGOSZCZ Tel. 3354 i 3017

STEFAN KIEDRZYŃSKI

SERCE NA WOLNOŚCI

Komedia w trzech aktach.

O S O B Y :

Maciej Brandel, prezes Banku Południowo-Zachodniego	Roman Jaglarz
Vera, jego żona	Irena Erhartówna
Andrzej Horczyński, malarz	Jerzy Szyndler
Michał Ruń, gajowy	Zdzisław Nowakowski

Kasia, jego córka	Irena Paszkowska
Ala, siostra Very	Irena Szabelakówna
Kazio Modelski, narzeczony Ali	Piotr Połowski
Włodzimierz Kuryłkiewicz	Zbigniew Koczanowicz
Józef	Jan Leśniowski

Rzecz dzieje się współcześnie.

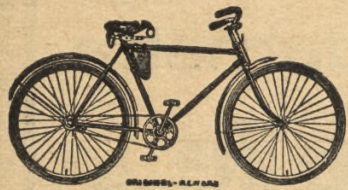
Reżyser.

Jerzy Szyndler

Dekoracje:

Jan Hawryłkiewicz

NAJWIĘKSZĄ ZBIORNICĄ OSZCZĘDNOŚCI JEST
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY
 w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr. 4.
Telefon 20-06 i 20-07



ORIGINAL
REKORD

NAJLEPSZY ROWER



Halina Michalska

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

IGNACY KOWALCZYK

Umundurowanie i mody męskie

Wielki wybór materiałów stale na składzie.

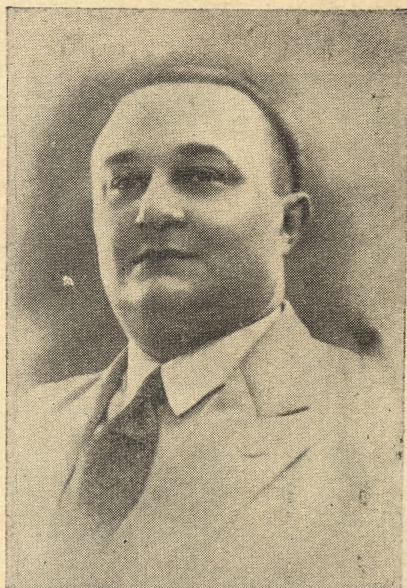
Bydgoszcz, Śniadeckich 13, tel. 1844

HOTEL I RESTAURACJA
Gastronomia

właśc. *H. Katorski*

Tel. 3340

Tel. 3841



Roman Jaglarz

Najnowsze modele radioodbiorników na rok 1936-37
oraz ostatnie nowości żyrandoli i lamp nocnych
po cenach konkurencyjnych poleca:

P. MICHAŁSKI

ZAKŁAD ELEKTRO—RADIOTECHNICZNY
Telefon 32-07 **BYDGOSZCZ** **Gdańska 39**

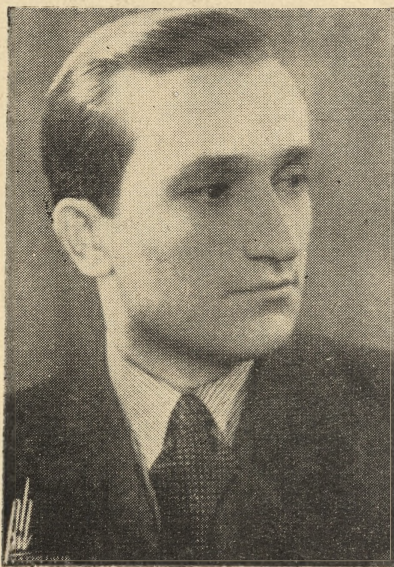
Wykonuje również wszelkiego rodzaju instalacje jak: siły, światła
radia itd., oraz naprawy w zakres wchodzące.

R. STENZEL

BYDGOSZCZ Gdańska 5
Dworcowa 75

Cukiernia i Kawiarnia

poleca znane z swej jakości wyroby cukiernicze



Zdzisław Nowakowski

ADAM MIKOŁAJSKI

Zakład Krawiecki

Wykwintnej Garderoby damskiej i męskiej
oraz poszycia futer

Obfity wybór materiałów krajowych
i zagranicznych stale na składzie

BYDGOSZCZ, Pomorska 7

Tel. 1444

(w pobliżu Gdańskiej i Dworcowej)

Tel. 1444

Z notatek starego aktora.

Sława aktora rodzi się często w ciągu jednego wieczora, w powodzi blasków, kwiatów, wieńców, których wstęgi pełne superlatywów są niejako dyplomami na wielkość.

Gdy malarz, czy rzeźbiarz, muzyk czy pisarz powolnie zdobywać sobie muszą coraz to szerszy krąg zwolenników, gdy geniusz ich z trudem przesiąka do świadomości jednostek, aktor trafia bezpośrednio do serc tłumu, podbija je sobie, opanowuje i za jednym zamachem staje się jego bożyszczem.

A następnie idzie on już tylko od tryumfu do tryumfu, dookoła jego imienia i postaci tworzy się nimb wyraźny, widzialny nie tylko dla tych, którzy rzeczywiście widzą, ale również i dla tych niewidomych od urodzenia aż do śmierci, którym wystarczy cudza suggestia.

Żaden inny artysta nie czuje się nigdy tak blisko Kapitolu, jak aktor w chwilach wielkiego powodzenia.

Ale też żadna sława nie jest tak krótko trwałą, jak sława aktora. Ten mag metampsychozy, który w swej duszy przechodzi dziesiątki wcieleń rozmaitych duchów, który w krótkim okresie swego rozkwitu ucieleśnia, najboleśniej może odczuwa na sobie znikomość ludzkiego istnienia: męczeńskie wysiłki jego wzlotów i rozkwitu i okrutne a nieuniknione przekleństwo uwiądu.

Tamten — malarz, rzeźbiarz czy pisarz, powiedzieć może sobie jeszcze w ostatniej chwili, nie cały ginę! Aktorowi nie dana jest ta pociecha.

Najpierw czuje on, że odchodzi go coś — to młodość z jej nieprzebranymi możliwościami i prężnością mięśni: po amantach i bohaterach gra się mniej lub więcej szlachetnych ojeów. A wreszcie nadchodzi zmierzch. Nimb świeci jeszcze czas jakiś, pamięć żyje we wspomnieniach rówieśnych, ale są to kroniki, pisane na lotnym piasku. Zniesie je wkrótce wiatr płynącego czasu. Pozostaje w ostatecznym wyniku nazwisko — dźwięk, pusty dźwięk, przy którym coś każe lekko schylać głowę, ale nie pytajcie nigdy prawnuka, co wie o tej wielkości z przed lat stu. Może odpowie wam, że był to zapewne champion loksu, czy footballu, może słynny swego czasu tenisista...

I to jest istotna tragedia żywego słowa, które zdolne jest wywoływać burzę, gdy rozbrzmiewa ze sceny pełnią życia, powoduje rewolucje, olśniewa i zapala, gdy jednak zamilknie nie pozostanie po nim nic, literalnie nic.



Swój do swego po los do Rzannego

Bydgoszcz, Gdańska 25 — Tel. 33-32
Kolektura — Specjalny skład wyrobów tytoniowych.

**BŁAWATY-JEDWABIE
FIRANY**

Czesław
Borys
PLAC TEATRALNY 4

Tel. 37-08 i 31-34

Cukiernia - Hawiarnia

Café-Club

WŁAŚCICIEL: FRANCISZEK NIŁWIECKI

Gdańska 22, telefon 23-70

Pierwszorzędny lokal towarzyski.

Poleca ciastka i kawę dla najwybredniejszych smakoszy.

Migawki teatralne.

Za czasów Stanisława Augusta zjeżdżał wielokrotnie do Dubna teatr Wojciecha Bogusławskiego, by zgarnąć nieco grosza w czasie jarmarku, a jak podówczas mówiono — kontraktów. Publiczność małomiasteczkowa nie była jeszcze otrząskana z teatrem i na tem tle dochodziło do zabawnych wypadków. Raz np. grano „Bewerleja“ Saurin'a. Wśród widzów znajdował się pewien Cześniak, który tak się przejął grą wielkiego aktora, że płakał nad losami bohatera i gdy Bewerlej wraz z rodziną miał być wtrącony do więzienia za długi, wstał z miejsca i z płaczeni zawołał: „Mości panowie! Wstrzymajcie się, oto jest połowa sumy przegranej przez p. Bewerleja, drugą natychmiast przyniosę i wypłacę wszystkim. Mnie Bóg to nagrodzi, ale nie krzywdźcie tych nieszczęśliwych“.

Znakomity komik warszawski Alojzy Fortunat Gonzaga Żółkowski słynął z kalumburów i dowcipów. Raz np. w r. 1815 wezwany został do Belwederu przez W. Ks. Konstantego za zwrotkę polityczną wtrąconą do kupletu:

Polska bez Poznania i Wieliczki.
Nie warta nawet biednej świeczki.

Konstanty zagroził Żółkowskiemu, że dostanie sto kijów, gdy sobie pozwoli na taką nową aluzję. Na zapytania, co mówił Namiestnik, Żółkowski odpowiadał: „Dobre panisko. daje nam Kijów za Poznań“.

Reżyser karcii jednego z chórzystów, że nie był na próbie. Winowajca przytacza na swoją obronę fakt, że musiał oddać buty do podzelowania, a drugiej pary nie posiada.

Na to reżyser: „no dobrze“! okoliczność łagodzącą ale... dlaczego pan nie był na próbie? zapytuje zwracając się do drugiego. Bo... bo... ja właśnie te buty zelowałem, panie reżyserze!

Jeden z wybitnych artystów teatrów warszawskich, występując w roli sekundanta po pojedynku przychodzi do żony swojego klienta i zamiast powiedzieć „Mąż pani raniony, ale niebezpieczeństwa nie ma“, myli się i mówi: „Mąż pani zabity!“ Na to sufler z budki naprowadza go na właściwą treść i podpowiada: „Nie zabity! raniony!“ Artysta nie tracąc zimnej

krwi mówi: „Tak proszę pani, mąż zabity, ale się z tego wylize i będzie żył!”

— — — — —

Za czasów okupacji rosyjskiej jeden z prezesów ówczesnych będąc na próbie orkiestrowej w operze, zauważył, że niektórzy muzycy mając w swoich partiach pauzy muzyczne, co pewien czas odkładają swoje instrumenty. Zdenerwowany tem do najwyższego stopnia woła: „Hej! kapelmeister! dlaczego muzycy nie grają, tylko co chwilę jakiś odpoczynek?”

Na to kapelmistrz: „Mają pauzy, panie prezesie!”

Prezes uderzając laską o barierę: „Żadnych pauz nie pozwalałam! Grać cały czas! „My płacimy gaże za granie, a nie za pauzy!” I zadowolony z siebie wyszedł.

Między kolegami.

— Słuchaj Jurek! Czy to jest tanio? Wódeczka, zakąska, obiad z czterech dań, większe piwo i czarna kawa za 1 zł 20 groszy.

— Nie może być! a gdzie to jest ten cudowny lokal?

— Gdzie jest i czy wogóle jest, nie mam pojęcia, ja się tylko zapytałem ciebie, czy to jest tanio.

— Dokąd tak spieszysz?

— Do owocarni, moja teściowa powiedziała, że odda połowę życia za ananasa, idę jej kupić dwa!

— Józeczku kochany! coś taki smutny?

— Umarł mi wuj, ale nie ten co chciałem!

— Co ty mówisz swojej żonie jak wracasz późno do domu?

— Ja mówię „dzień dobry!” a ona resztę!...

Dijcie wina i miody

H. Makowskiego

z KRUSZWICY

SKŁAD TOWAROWY w BYDGOSZCZY, FARNA nr. 1



Piotr Połński

Czyszczenie dywanów

Dr. PROEBSTEL i Ska

Farbuje

Czyści

Pierze

Pierwszorzędne fachowe wykonanie
Terminowa dostawa

Filie: **Bydgoszcz, ul. Dworcowa 2, ul. Gdańska 54**

Czyszczenie kilimów i kolar



Jan Hawytkiewicz

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
ROMANA ŻUROWSKIEGO

„LESZCZKÓW”⁶⁶

BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 20a, tel. 29-19.



Zapraszamy uprzejmie J.W.P. do łask. obejrzenia nowości sezonu, które są wyrazem wytworności i dobrego smaku.

Samodziały Leszczkowskie są wyrabiane w 100% z najlepszej wełny Polskiej. — Wykonane w oryginalnych barwach i wytwornych deseniach — pod kierunkiem artystów —

Doskonałe na płaszcze, ubrania, kostiumy zarówno dla Pań, jak i Panów.

Piosenki z operetki „Zakochana Królowa“.

„Ach, ta noc!”

Duet w wykonaniu p. Rychtera i p. Halmirskiej.

Edwin: Późno już tak?
Przeleciała noc, jak ptak.
Nim obejrzeć zdążysz się,
Już znowu świt.

Lulu: Szybko czas mknie
Gdy najlepiej bawisz się,
Na złość musi słońce wstać.
Trzeba iść spać.

Edwin: Refren: Ach! Ta noc!
Cudna noc!
Szampan, tańce i kobiety!
Ten bar! Dyskretny cień!
Szkoda, że, niestety
Po nocy znów jest dzień.

Girlsy: Taki jest już ten świat!

Edwin: Ale z kim dziś piłem wino,
Nie zdradzę tego wam.
Cudowne sam na sam.

Girlsy: Nasz król jest ulubieńcem wszystkich pięk-

Edwin: Nie było dzisiaj źle! [nych dam

Girlsy: I cały świat nazywa go król „bonvivant”,

Edwin: To bardzo cieszy mnie.
Ach! Ta noc!
Cudna noc!
Szampan, tańce i kobiety!
Ten bar! Dyskretny cień!
Szkoda, że znów jest dzień!

Edwin: Jeśli król chce,
Aby lud szczęśliwie żył,
Musi troszczyć się o kraj,
Nie szcędząc sił.
Gdy nie jest leń
Obowiązków król ma moc.
Nie wystarczy cały dzień,
Pracuj i w noc.

Refren: Ach! Ta noc! itd.

Bo miłość...

odśpiewa p. Gabrielli.

Refren: Bo miłość, ta miłość,
Jak pieśń jest bez słów,
Jak walc, który znika
I wraca, jest znów.
Smutno jest kochać, jeżeli pary brak,
Miłość, jak walczyk: we dwoje ma swój smak.
Przyjdź do mnie! Wróć do mnie!
I serce swe zbudź.
Zbyt długo czekałam,
Kochanku mój, wróć!
Gdy nie ma cię przy mnie, usycham, jak kwiat.
Gdy jesteś, mój cały jest świat.

Wtedy serce powie: tak!

Duet pp. Gabrielli—Rychter.

Królowa: Bo smak szampana
I pieśń cygana,
Dancingów zamęt i czar
Dla fordanserki z variété,
Ale dla mnie nie
Przez życie przejść inaczej chcę.
Ja chcę miłości,
Tylko miłości.
To wszystko o czym dziś śnię.
Nic nie pomoże wina smak,
Gdy w sercu twym miłości brak
Lecz, gdy miłość zjawi się:

Refren: Wtedy serce powie: tak...
Wtedy usta szepną: tak...
I już cały świat
W oczach zbladł,
I już w piersiach tchu brak.
Lecz jeżeli sądzi pan,
Że mnie weźmie „en passant“,
Dla rozrywki, ot,
Raz, dwa, w lot,
Na nic cały twój plan.

Myślisz, że
Już zdobyłeś mnie...
Przepraszam... właśnie, że nie.
Jeśli wiem,
Że ja, tylko ja,
Ta wybrana,
Ukochana.
Wtedy szanse masz.
Lecz, gdy wiem,
Że zdradzasz mnie,
Wtedy serce powie: nie.
Usta krzykną: nie...
Szkoda słów.
Koniec, kropka, bądź zdrów!

„Gwardia maszeruje“.

Królewska Parada.

n. Gabrielli.

Królowa: Na prawo patrz!
I oczko zrób!
Na lewo patrz...
Już z wroga trup.
Królewskiej gwardii pułk! Na baczność stań!
Jak jeden mąż..
Mylę się wciąż:
Jak jedna z pań.
Prosto w serca mierz... Tratatata...
Do niewoli bierz... Tratatata...
Od dzisiaj nowy mundur masz:
Wszędzie nic, lecz róż na twarz.

Refren: Gwardia maszeruje,
Gwardia kokietuje...
Aż przyjemność spojrzeć,
Taki w gwardii ład.
Chociaż w naszym wojsku
Ktoś czasami karmi,
Takiej drugiej armii
Nie ma cały świat.

Chór: Tratatata. Piechota naprzód marsz...
Tratatata... Konnica jedzie w cwał...

Królowa: Gwardia maszeruje,
Gwardia kokietuje...
Któż nam oprze się?

ŚNIADALNIA

FIRMY

BACON EXPORT GNIEZNO S. A.

w BYDGOSZCZY

przy ulicy Gdańskiej 10 (I-sze piętro)

stosuje zasadę:

- *Taniość*
- *Wykwint*
- *Higiena*
- *Czystość*
- *Uprzejmość*

Otwarta codziennie od godz. 8 do 22-ej.

„**BAR OKOCIMSKI**“

GDAŃSKA 81, tel. 1841.

Poleca:

Znane ze swej dobroci kuchni oraz dania „à la fourchette“
specjalność ryby i sałatki włoskie. — Znakomite porcje
barowe po 60 gr oraz kanapki firmowe po 10 groszy.

===== Trunki krajowe i zagraniczne =====

NAJWIĘKSZY DOM DELIKATESÓW

BENON JAGŁA

BYDGOSZCZ, PLAC TEATRALNY, TEL. 14.62

Poleca największy wybór:

delikatesów, win i wódek krajowych i zagranicznych.

Drób - dziczyzna.



Pięcwszorzędny Zakład Fryzjerski

DLA PAŃ I PANÓW

Trwała i wodna ondulacja

ROMAN FORMANOWSKI

Mostowa 12, tel. 38-56

Wielki wybór kosmetyków i perfumerii

„*Eau de Lavande*“

jest niedościgniona

do nabycia tylko

w DROGERII POD „ŁABĘDZIEM“

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 5.

Telefon 38-29.

Bydgoska Fabryka Środków Spożywczych

Z. J. KOSIŃSKI Sp. z o. o.

Bydgoszcz, Gdańska 143, tel. 21-26 Oddział Jagiellońska 2



poleca budynie, galaretki, leguminy, proszek
do pieczenia, esencje, aromaty i t. d.
najwyższej jakości

UWAGA: Firma nagrodzona najwyższym odznaczeniem za swoje
fabrykaty na Wystawie Cukierniczo Gastronomicznej w Gdyni.

NAJMODNIEJSZY

NAJWYTWORNIEJSZY

Lokal Rozrywkowy

„**Cariocca**”

Bydgoszcz, ulica Pomorska

Codziennie od godz. 21,00 dancing połączony z programem artystycznym,
przy udziale pierwszorzędnych sił. W niedziele i święta od godz. 17,00

„**Five o'clock**”

Bufet zaopatrzony w trunki krajowe i zagraniczne oraz dobrze pielęgnowane wina.

» **LUKULLUS** «

poleca swe

smaczne i odżywcze

czekolady, cukry i kakao.

Filie i reprezentacje w wszystkich większych miastach Polski.

Grajcie

wszyscy w obywatelskiej
kolekturze

KAPTURKIEWICZA

Sp. z o. o.

PLAC TEATRALNY

TELEFON 30-63.